

### „Solidarność” jest gotowa

Z rządem Tuska rozmowa pozbawiona jest sensu. Przegłosowanie przez sejm zmian w Kodeksie pracy wprowadzających elastyczne formy czasu pracy i 12-miesięczny okres rozliczeniowy oznacza konfrontację, do której „Solidarność” jest gotowa. Potwierdzili to nasi członkowie. 2/3 z nich zadeklarowało chęć udziału w protestach.

Obecne zmiany w kodeksie przelały przysłowiową czarę goryczy, bo przecież „krojenie” pracowników na niespotykaną dotąd skalę zaczęło się od wydłużenia wieku emerytalnego, zmiany ustawy o zgromadzeniach, zamrożenia prac nad ustawą o wzroście płacy minimalnej, ignorowania postulatów ograniczenia stosowania umów śmieciowych. A więc to trwa od ponad roku!

Jak można to odkręcić? Tylko w jeden sposób – zmianą tego rządu. Dlatego celem naszych działań jest doprowadzenie do tego, aby premier Tusk przestał być premierem. Szukanie innych, kompromisowych rozwiązań – to naiwność.

Protesty muszą być masowe i nie mogą ograniczać się do pojedynczych manifestacji. Dlatego będziemy się organizować wspólnie z innymi centralami związkowymi. O naszych krokach będziemy na bieżąco informować. Kula ruszyła. I tak wygramy...!

# Strajk i demonstracja !



Fot. M. Lewandowski

**- Jest zgoda członków związku na strajk generalny w zakładach pracy i demonstrację w Warszawie - poinformował Piotr Duda, przewodniczący KK. Manifestacja mogłaby się odbyć w pierwszej dekadzie września.**

Obiadująca w Gorzowie Wielkopolskim Komisja Krajowa analizowała obecną sytuację w kraju oraz wyniki referendum ws. wyboru formy protestu. Zdecydowana większość członków "S" wzięła udział w referendum i opowiedziała się za organizacją ogólnopolskiej manifestacji i strajku generalnego. Na dzień wczorajszy wyniki są następujące: uprawnionych do głosowania było blisko 680 tys. członków Związku. Do 19 czerwca w referendum udział wzięło 493 587 osób. Co na ten moment stanowi – 72,59 proc. uprawnionych. W Regionie Dolny Śląsk trwa głosowanie, które zakończy się w do końca czerwca. Zakładamy, że ogólna frekwencja wyniesie ponad 80 proc. członków Związku.

Na pierwsze pytanie dot. udziału w strajku w zakładzie pracy, na tak odpowiedziało – 415 243 osób, co stanowi 84,12 proc. biorących udział w głosowaniu.

Na drugie pytanie dot. udziału w ogólnopolskiej manifestacji w Warszawie, na tak odpowiedziało – 427 215 osób, co

stanowi 86,55 proc. biorących udział w głosowaniu.

Przy okazji referendum wypowiedziało się blisko 153 tys. osób niezrzeszonych.

- Jest zgoda na strajk generalny, jest zgoda na demonstrację, to jest tylko kwestia dni, gdy będziemy informować o dalszych krokach - powiedziała przewodnicząca, który otrzymał pełnomocnictwo KK i prezydium sztabu protestacyjnego do przygotowania harmonogramu działań związku, a także do rozmów z Forum Związków Zawodowych i OPZZ w celu powołania krajowego sztabu protestacyjnego.

- Z nimi będziemy ustalać też kolejne scenariusze - zaznaczył Duda - Na pewno nie będzie to demonstracja jednodniowa. Może być tak, że będzie w tych dniach i strajk, i demonstracja, a może być tak, że będzie najpierw demonstracja, później strajk, bo szykujemy się na długą drogę do odsunięcia tego rządu od władzy. Formuła funkcjonowania tego rządu liberalnego - PO i PSL - wyczerpała się, z nimi nie mamy zamiaru już rozmawiać - wyjaśnił szef „Solidarności”.

Zapowiedział, że jeżeli padnie decyzja o strajku generalnym, to zgodnie z prawem najpierw zostanie przeprowadzone referendum strajkowe nie tylko wśród członków "S",

ale także wśród wszystkich załóg w kraju.

Według związkowców wprowadzone przez Sejm zmiany dotyczące uelastycznienia czasu pracy są skandaliczne i nie służą zatrudnieniu. Pracodawcy są ze zmian zadowoleni, uważają je za krok w dobrym kierunku, choć niewystarczający.

Uchwalona w miniony czwartek przez Sejm nowelizacja kodeksu pracy pozwala na wydłużenie okresu rozliczeniowego czasu pracy z 4 do 12 miesięcy w każdym systemie czasu pracy. Nowe przepisy przewidują, że roczny okres rozliczeniowy mógłby być stosowany, "jeżeli jest to uzasadnione przyczynami obiektywnymi lub technicznymi lub dotyczącymi organizacji pracy".

Podczas briefingu w Gorzowie przewodniczący poinformował również, że Solidarność popiera starania o referendum ws. sześciolatki i projekt PiS dotyczący zmian w konstytucji związanych z przeprowadzaniem referendum.

Komisja Krajowa składa serdeczne podziękowania wszystkim członkom Związku biorącym udział w głosowaniu, a także naszym Koleżankom i Kolegom z Regionów, organizacji zakładowych i międzyzakładowych pracującym przy przeprowadzeniu referendum.

**PROCES**

# Szwaczka walczy w sądzie



Fot. W.Obremski

**Pierwi świadkowie zeznawali w procesie, jaki szefem spółki Rileta (dawnie ADO) wytoczyła zwolniona dyscyplinarnie szwaczka za wywieszenie na zakładowej bramie związkowej flagi.**

Proces rozpoczął się pod koniec maja. Rozprawa ugodowa zakończyła się fiaskiem.

Kobieta jest zdeterminowana. Żąda przywrócenia do pracy. Pełnomocnik zarządu fabryki chce z kolei na sądowej sali wykazać, że szwaczka została zwolniona zgodnie z prawem, bo jej działania „godziły w interes pracodawcy”.

Na wniosek mecenas Marty Klonowskiej reprezentującej niemieckiego pracodawcę,

sędzia Anna Jabłońska-Socha utajniła część procesu, ze względu na „gospodarstwo tajemnice przedsiębiorstwa”. Publicznie zeznawali tylko świadkowie wezwani przez szwaczkę.

- Wywieszenie flagi „Solidarności” nie było decyzją zwolnionej koleżanki, tylko władz regionu NSZZ „Solidarnosc”. Informację od pracodawcy o braku zgody na jej wywieszenie otrzymałam. Po konsultacjach z naszymi władzami postanowiliśmy jednak, mimo wszystko, umieścić ją na terenie zakładu – mówiła w sądzie Agnieszka Przybyła, szefowa zakładowej „Solidarności”.

- Flagę powiesiłabym na bramie osobiście, ale tego dnia miałam wolne i pojechałam na pikietę do Wrocławia – dodała Agnieszka

Czytaj więcej:  
[www.solidarnosc.org.pl/legnica](http://www.solidarnosc.org.pl/legnica)

# STOP zwalnianiu

**Pod ogólnym hasłem - STOP ZWALNIANIU PRACOWNIKÓW WŁOCŁAWSKIEJ OŚWIATY odbyła się 19 czerwca przy wrocławskim Urzędzie Miasta pikietą oświatowców.**

Firmowali ją przedstawiciele NSZZ „Solidarnosc”, Związku Nauczycielstwa Polskiego i OPZZ. Zgromadziła około 400 - 500 uczestników, w tym grupkę związkowców oświaty (Solidarnosc) z Torunia, oraz niektórych wrocławskich zakładów pracy. Głównym prowadzącym i czuwającym nad sprawnym przebiegiem był wiceprzewodniczący ZR Toruńsko-Wrocławskiego Janusz Dębczyński. W trakcie niezwykle hałaśliwej demonstracji przedstawił on m.in. wydane na długo przed dzisiejszym protestem (19.06) stanowisko wrocławskiej Solidarności wobec sytuacji społeczno-gospodarczej we Wrocławiu.

# Dobro całego narodu

**- Oświata jest dobrem całego narodu, nie jest wydatkiem finansowym, ale ważną i niezbędną inwestycją w przyszłość**

- Nie możemy pozwolić, aby krótkowzroczne i nieprzemysłane zmiany doprowadziły do dalszego obniżenia jakości kształcenia pokoleń Polaków - mówił Ryszard Proksa przewodniczący SKOiw NSZZ „S” podczas pikiety, 18 czerwca pod Ministerstwem Edukacji Narodowej. Związkowcy przekazali petycję wzywającą Rząd RP do podjęcia natychmiastowych działań, które położą kres dalszemu pogarszaniu jakości polskiej edukacji. - Postanowiliśmy szerzej nagłośnić sprawę Karty Nauczyciela i statusu zawodowego nauczycieli w związku z ujawnieniem wyników badań czasu pracy nauczycieli. Okazuje się, że średni czas pracy nauczycieli wynosi 46 godzin i 40 minut i nie są w to wliczone, ku naszemu zdumieniu, międzylekcyjne przerwy - powiedział przewodniczący Proksa.

**BRZESZCZE**

# Ponad 5 tysięcy podpisów

**Już ponad pięć tysięcy osób podpisało się pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania burmistrza i rady gminy Brzeszcze przed końcem kadencji. - To dużo więcej, niż wymagane 10 proc. mieszkańców - mówi Stanisław Kłysz, przewodniczący „Solidarności” w kopalni Brzeszcze.**

- Podpisy zaczęliśmy zbierać w poniedziałek 10 czerwca w kilku miejscach w mieście. Po tygodniu mamy ich już ponad 5 tys. To nie oznacza jednak zakończenia zbiórki. Cały czas przychodzą do nas mieszkańcy, pobierają listy i zbierają podpisy wśród rodziny oraz znajomych. My doceniamy to zaangażowanie, dlatego czekamy, żeby wszyscy zdążyli się podpisać - podkreśla Kłysz.

O rozpoczęciu procedury referendalnej w sprawie od-



wołania burmistrza Brzeszcz Teresy Jankowskiej i rady miasta Społeczny Komitet Mieszkańców i Pracowników KWK Brzeszcze poinformował podczas wielotysięcznej manifestacji, która przeszła ulicami Brzeszcz 6 czerwca.

Jednym z głównych powodów referendum są plany budowy drogi ekspresowej S1 na polach wydobywczych KWK Brzeszcze.

Czytaj więcej na  
[www.solidarnosckatowice.pl](http://www.solidarnosckatowice.pl)

WYWIAD

# PiPiDżej z „Solidarności”

**Jan Plata-Przechlewski. Nasz kolega, szkoleniowiec zatrudniony od 1992 roku w Dziale Szkoleń KK NSZZ "Solidarność" w maju otrzymał Nagrodę Prezydenta Miasta Wejherowa dla osób szczególnie zasłużonych na niwie kultury.**

Literat, artysta plastyk, autor komiksów. Członek Gdańskiego Klubu Fantastyki. Od lat 90-tych redaktor naczelny "Informatora"-miesięcznika GKF. Pseudonim klubowy: PiPiDżej. Autor recenzji i esejów poświęconych literaturze i filmowi sf, drukowanych m.in. kultowym miesięczniku Fantastyka, w wydawnictwach GKF, w Gazecie Wyborczej oraz lokalnych gazetach wejherowskich. Uczestnik sesji popularnonaukowych, prowadził wykłady na temat teorii i historii sztuki oraz filmu dla młodzieży szkolnej. Autor cyklu komiksowego "Wampirius Wars". Autor felietonów o kulturze, filmie i komiksach, publikowanych w lokalnych gazetach wejherow-

skich. Laureat I nagrody w 2002 roku w konkursie literackim organizowanym przez Urząd Miasta Wejherowo. Notki na jego temat znajdują się w II i III wydaniu "Bedekera wejherowskiego" oraz "Leksykonu wejherowian". Razem z żoną wychowuje 2 niespokrewnionych ze sobą dzieci w rodzinie zastępczej.

**Jasiu, bardzo serdecznie Ci gratulujemy! Skąd ten komiks? I to na dodatek since fiction?**

Jako dziecko bardzo lubiłem rysować i malować. Skończyłem orłowskie Liceum Plastyczne. Ale rzeczywiście potem zdradziłem obraz. Dla słowa. Skończyłem filologię polską. W tym czasie już mnie zafascynowało sf. Zaczął się ukazywać miesięcznik "Fantastyka", którego zdobycie graniczyło na początku z cudem. I tak to poszło... Tak więc pracę magisterską pisałem na temat kategorii przestrzeni w literaturze sf.

Wracając do komiksów. Nie lubię komiksów realistycznych

ani amerykańskich o herosach. Lubię nurt groteskowy, dlatego bardzo mi odpowiada arcy mistrz Chrysta. Wole komiksy rysować niż czytać. Ale nie jestem związany jako szczególnie ze środowiskiem komiksowym. Choć teraz razem z kolegą na łamach naszego "Informatora" publikujemy jednoplan-szowe komiksy parodiujące słynne wątki filmowej i komiksowej sf. Pierwszą taką pracę wykonałem lata temu - do szuflady - to była parodia Czasu Apokalipsy.

**Która w wolnej Polsce została pokazana i na wystawie i w publikacji IPN "Komiks w PRL. PRL w komiksie"**

Rzeczywiście



o fantastyce, ale i nie tylko... Orwella zobaczyłem po raz pierwszy właśnie w klubie.. Potem doszły spotkania, zloty. Stąd wyrosła całkiem duża siła nie-polityczna.

**Bardzo się zaangażowałeś na rzecz własnego miasta...**

No tak. Jestem autorem scenariuszy komiksów "Dzień pod Trójmiastem" oraz "Tajemnice Wejhera", które powstały na zamówienie Urzędu Miasta w Wejherowie do promowania miasta. Przygotowałem też mapkę - rozkładówkę, przedstawiającą zabytkowe centrum miasta. Stale współpracuję z Wejherowskim Centrum Kultury i Liceum Ogólnokształcącym. Przygotowuję dla nich co pewien czas wykłady na temat literatury i filmu sf.

**Jak Ty to wszystko jesteś w stanie połączyć? Wydłużasz dobę?**

Za PRL - było więcej wolnego czasu. Teraz coraz trudniej to wszystko ogarnąć. Odczuwają to zwłaszcza młodzi ludzie, kiedy po czasach studenckich przychodzą obowiązki zawodowe i rodzinne. Wiem o czym mówię, na moich oczach przez GKF przewinęło się już kilka pokoleń... Tak, z trudem znajduję czas, ale to jest moje hobby, moja twórcza samorealizacja. Bez tego pewnie szybciej bym się zestarzał...

**Życzymy Ci wielu kolejnych sukcesów!**



Rys. Jan Plata-Przechlewski

**EDUKACJA**

# Za co płaci resort nauki

Uruchomiony w 2008 roku program kierunków zamawianych miał zapobiec produkowaniu bezrobotnych przez uczelnie – podaje "Dziennik. Gazeta Prawna" – Tymczasem absolwenci z tych kierunków mają często większe problemy ze znalezieniem pracy niż ci, którzy wybrali kierunek uważany za nieatrakcyjny dla firm.

W 2008 r. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego określiło listę specjalności, na które będzie zapotrzebowanie w najbliższych latach. Na dofinansowanie przeznaczono łącznie 1,2 mld zł. Trafiły one m.in. na stypendia dla studentów. Uczelnie, które

nie dostały pieniędzy na ich dotowanie także otwierały kierunki, które promowano jako te, po których absolwenci nie będą mieli problemu ze znalezieniem pracy.

Lista okazała się błędna. Tak więc część kwoty przeznaczonej na dotowanie deficytowych studiów została zmarnowana.

Według raportu Bilans Kapitału Ludzkiego zrealizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Uniwersytet Jagielloński, chodzi szczególnie o kierunki: ochrona środowiska, inżynieria środowiska czy chemia. Odsetek bezrobotnych absolwentów po tych studiach z ostatnich



Fot. Złasek

10 lat wynosi odpowiednio 8,9 proc., 9,3 proc. i 10,3 proc. Mają oni większe problemy ze znalezieniem pracy niż np.

osoby kończące prawo (6,5 proc. bezrobotnych), ekonomię (6,8 proc.) czy nawet zarządzanie i marketing (7,7 proc.).

**WYNAGRODZENIA**

## Zarobiliśmy mniej



Wynagrodzenie w maju wzrosło o 2,3 proc., ale licząc rok do roku – poinformował Główny Urząd Statystyczny. Analitycy spodziewali się wzrostu o 2,55 proc. Niestety, w porównaniu maja do kwietnia br. odnotowano spadek wynagrodzeń o 3,4 proc.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w maju 2013 r. wyniosło 3699,67 zł bez wypłat nagród z

zysku. Presja płacowa utrzymuje się na niskim poziomie, a wysokie bezrobocie ogranicza się przetargową pracowników. W przedsiębiorstwach w maju było zatrudnionych 5 mln 478,6 tys. osób. Oznacza to, że zatrudnienie spadło o 0,9 proc. rok do roku, a w ujęciu miesięcznym pozostało bez zmian. Inflacja w maju wzrosła o 0,5 proc. licząc rok do roku.

[www.solidarnosc.gda.pl](http://www.solidarnosc.gda.pl)

**GOSPODARKA**

## Budownictwo na dnie



W maju wartość produkcji przemysłowej była o 1,8 proc. niższa niż rok wcześniej – poinformowała 20 czerwca „Rzeczpospolita”.

Jednym z powodów spadku jest niższy popyt krajowy i zagraniczny. Najtrudniejsza sytuacja panuje w budownic-

twie. Mimo poprawy pogody, produkcja w tym sektorze w maju spadła aż o 27,6 proc. Jest to najgorszy wynik od 1996 roku.

Dane z gospodarki nie wskazują, aby wzrost w bieżącym kwartale miał być szybszy niż 0,5 proc. zanotowane w I kwartale - ostrzega gazeta.